

Polska zażąda od Niemiec odszkodowań za II wojnę światową?

2 lipca 2017

Niemcy nie mają ostatnio dobrej passy jeśli chodzi o Polskę. Najpierw wybory przegrała wspierana przez nich partia, a teraz na dodatek dowiedzieli się, że według realnie rządzącego w Polsce, Jarosława Kaczyńskiego, straty wojenne, jakie poniosła Polska po drugiej wojnie światowej są tak poważne, że nasz kraj do dzisiaj mocno odczuwa tego skutki. Przypomniał też dobitnie, że Polska nigdy nie wyrzekła się należnych odszkodowań za II wojnę światową.

„Polska była pierwszym krajem, który zbrojnie przeciwstawił się niemieckiemu hitleryzmowi. A później zostaliśmy – tylko 17 dni później – zaatakowani także przez inny ludobójczy totalitaryzm. Przez Związek Sowiecki. – stwierdził Jarosław Kaczyński – „Teraz pytanie, czy otrzymaliśmy za te gigantyczne szkody, których tak naprawdę nie odrobiliśmy do dziś, bo straty w ludziach, straty w elitach są w zasadzie nie do odrobienia? Czy otrzymaliśmy jakiekolwiek odszkodowanie? Nie!”

Kaczyński wypominał pośrednio zachodnim aliantom zdradę Polski, wypominając, że Plan Marshalla nie był dla nas tylko dla pozostałości po nazistowskich Niemczech. Dzięki temu my staliśmy się komunistycznym skansenem, a zbrodniarze zaczęli normalne życie i doszli do ponownej gospodarczej potęgi, która umożliwia im obecnie kręcenie całą Unią Europejską, niczym jakąś dziwną IV Rzeszą.

Co więcej bezczelność naszych zachodnich sąsiadów ostatnio sięga zenitu. Nie dość, że wypierają swoją odpowiedzialność za zbrodnie II wojny światowej przelewając ją na beznarodowych

nazistów i ... Polaków. To jeszcze doprowadzili do kryzysu migracyjnego w Europie zapraszając miliony pseudo uchodźców wojennych, którzy okazali się jeszcze bardziej od nich bezczelnymi typkami liczącymi na darmowe pieniądze bez pracy i kobiety chętne na seks. Gdy tego nie znajdują wchodzą na drogę przestępstwa i gwałtu, co spowodowało, że poziom bezpieczeństwa na zachodzie Europy dramatycznie spadł.

Niemcy są tak bezczelni, że postanowili podzielić się zaproszonymi przez siebie gośćmi opowiadając historyjki o „solidarności europejskiej”, której chyba najlepszym objawem jest gazociąg Nord Stream i planowany Nord Stream 2. W każdym razie trzeba się zgodzić z szefem partii rządzącej w Polsce, że skoro za naszą odmowę przyjęcia ich islamistów planują nałożyć na nas kary po 250 tys. euro za każdego z nich, to może czas na to, aby na arenie unijnej dopomagać się podobnej kary dla Niemiec za każdego wpuszczonego nielegalnego imigranta, co można łatwo uzasadnić, jako działanie przeciw traktatowi z Schengen.

A skoro Niemcy są tacy chętni do karania Polski za odmowę doprowadzenia do katastrofy społecznej będącej skutkiem ich działań, to rzeczywiście otrzeźwić ich mogą tylko reparacje wojenne, których wciąż nam nie wypłacili. Są ku temu podstawy prawne i Niemcy obawiają się, że Polska wspomagana na arenie międzynarodowej przez USA, może to zrobić.

Autorstwo: admin3

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl